

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem wiersz milimetry
mk. 25000,—na III stronie mk. 15000,—
na IV stronie mk. 12000. Tekst i na-
destane mk. 25000. — Drobne ogło-
szenia od mk. 10000 do 15000 za wy-
raz. Najmniej 150000 mk. Ogłoszenia
należy płacić z góry przy zamówie-
niu. Ogłoszenia nieopłacone przy za-
mówieniu oraz zamiejscowe o 50 %,
zagraniczne 100 % drożej.

W numerach świątecznych i nie-
dzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń admi-
nistracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje
już wszystkie przyjęte ogłoszenia do
zmiany cen bez uprzedniego zawi-
domienia.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego 4, Telefon 64. | Będzin, Małachowskiego 7. | Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73. | Katowice, Szopena 4.

Adres dla listów i depesz:
„ISKRA”, Sosnowiec.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

mk. 500.000.

Z odnośnieniem miesięcznie:
mk. 600.000.

W Zagłębiu po za Sosnowcem, Bę-
dzinem i Dąbrówką: mk. 600.000.

Z przesyłką pocztową:
mk. 700.000 miesięcznie.

Zagranicą mk. 1.200.000.

Dnia 19 grudnia o godzinie 10 rano w piątą rocz-
nicę śmierci

Ś. p. ADAMA BOROWSKIEGO (ojca)
i ś. p. P. D-ra ADAMA BOROWSKIEGO (syna)

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym
w Sosnowcu o czym życzliwych pamięci zmarłych zawi-
adamia

3556

RODZINA.

ś. p.

Edward Kozłowski

Pracownik T-wa Akc. Kop. Węgla „Flora“

Zmarł w Zakopanem, dnia 15 b. m. po
długich i ciężkich cierpieniach.

W zmarłym tracimy sumiennego pracow-
nika i zacnego człowieka.

Zarząd T-wa Akc. Kop. Węgla „Flora“.

SAMOCHODY

OSOBOWE, CIĘŻAROWE i OMNIBUSY

tow. akc. Laurin & Klement
w Młodym Bolesławiu. (Czechosłowacja).

PRZEDSTAWICIEL NA WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

JAN DĄBROWSKI

Biuro Handlowo-Przemysłowe, Dąbrowa Górna, ul. 1 Maja 21, tel. 46.

DOSTAWA SZYBKA. SOLIDNE WYKONANIE.

5-3164

W. P. Dr. K. Zahorskiemu, za wyleczenie
z ciężkiej choroby żony mojej, oraz felerowi
p. Rosie za troskliwą opiekę, składam najsrdec-
niejsze podziękowanie

JAN WOJCIECHOWSKI.

Sosnowiec, 14-XII-23.

3623

OSTRZEZENIE.

Niniejszym wzywa się Panią, która kupiła dnia 14 grudnia
r. b. między g dziną 1—2 po południu, u firmy „Rozalja” w Bę-
dzinie ul. Kolałataja 6, palto welurowe, a przez omyłkę zabrała
palto pluszowe przezemnie kupione, aby w ciągu 5 dni od-
niosła takowe do wyżej wspomnianej firmy, celem odebrania swe-
go właściwego palta.

W przeciwnym bowiem razie sprawa ta oddana będzie do
Urzędu Sledczego.

Zarazem ostrzega się ogół przed nabyciem palta jedwabno-
pluszowego, koloru czarnego, o pods ewc: satynowej koloru jasno
bez w kwiaty, gdyż wszelkie skutki prawne co do wyżej wspom-
nianego palta są zachowane.

3573-2

Edmund Kransel, Mikołów.

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób
wenerycznych i skórnych

**Choroby weneryczne, skór-
ne i włosów.**

Przyjmuje od 10—2 i 6—8.

Panie 5—6.

SOSNOWIEC, Kowalska 2 m. 7 (2 p.)

Dr. LUFTSPRINGER

Choroby: skórne, włosów,
weneryczne, (niemoc piciowa)

Analizy mikroskopowe.

Leczenie lampą kwarcową.

Przyjmuje 9—12 i 6—8. Panie 5—6

w niedzielę i święta od 10 do 12.

SOSNOWIEC, ulica Andrzejańska Nr. 33, II p.

3438—9

działalność rządu poprzed-
niego zwała odpowiedzial-
ność na Witosą, to będzie
rzeczą zupełnie naturalną,
stałym i uzasadnionym pra-
wem każdej parlamentarnej
opozycji.

Zresztą Sikorskiego, czy
Sosnkowskiego, trudno uwa-
żać za bezpartyjnych, jak-
kolwiek są „pozaparlamen-
tarnymi”. Zbyt silnie na-
zwiska ich zrosły się z kil-
koletnimi rządami lewicy,
lub osób, przez nią wysy-
niętych, byśmy na chwilę
bodaj uleź mogli złudzeniu,
że rządy ich będą dyktowa-
ne istotnymi potrzebami ca-
łego narodu, a nie bloku
stronictw, dzięki którego
zwycięstwu, doszli z powro-
tem do tek ministerjalnych.

Na cóż więc ta cała „po-
zaparlamentarna” maskara-
da, na co to drapowanie się
Thugutta w „bezpartyjność”
i powoływanie się na wspólni
dział wszystkich ludzi „do
brej woli”?

Postępowanie lewicy ni-
jest tak bezcelowe, jak b-
się to na pierwsze spojrzenie
zdawać mogło.

Politycy tego obozu, jak-
kolwiek przez okres kilku-
miesięczny ciągle zarzucał
dotychczasowej większości
bezczyńność, niedołęstwo i
bezcelowość jej zarządzeń,
zbyt dobrze zdaje sobie spra-
wę z faktu, że sytuacja, w
którą wrócił państwo, dzie-
ki lekkomyślnemu wywła-

NOWY RZĄD.

Sosnowiec, 18 grudnia.

Zgodnie z zasadami par-
lamentaryzmu, po stanow-
czej odmowie Witosą po-
stawienia przed plenum sej-
mu sprawy votum zaufania,
prezydent Rzeczypospolitej
powierzył funkcję utworzenia
nowego gabinetu, przywódcy
lewicy Thuguttowi, preze-
sowi stronictwa „Wyzwo-
lenia”. Intencje prezydenta
szły w tym wypadku, jak
przypuszczać należy, po tej
linii, by blok stronictw, twó-
rzący opozycję, po uniemoż-
liwieniu rządów dotychcza-
sowej większości, zgodnie
z logiką i poczuciem odpo-
wiedzialności za swą dzia-
łalność, sam wzięły rządy na
swe barki i czynne udowod-
nił, że dotychczasowa kry-
tyka jego, stosowana wobec
rządu Witosą, nie była jeno
zbiorem pustych frazesów i
hasła demagogicznych, lecz
z góry obmyślanym dokład-
nie planem rządzenia, lepszym
niż dotychczasowy.

W każdym państwie na-
prawdę parlamentarnym, w

analogicznych warunkach, ga-
binet Witosą, zastąpićby mu-
siał gabinet, złożony z me-
żów zaufania lewicy. Tym-
czasem widzimy coś wręcz
odmiennego.

Lewica, która wszelkimi
środkami, w których ocenę
zresztą w chwili obecnej nie
chcemy wchodzić, dążyła do
obalenia rządu większości
narodowej, po jego upadku
wyraźnie uchyla się od o-
bowiązku wzięcia na siebie
odpowiedzialności za dalsze
losy państwa i stara się
zamydląc opini publicznej
oczy, hasłem „pozaparlamen-
tarnego” „bezpartyjnego” rzą-
du, na którego czele stanął
Thugutt.

Ze trudno będzie komu-
kolwiek uwierzyć w „bez-
partyjność” rządu, kierowa-
nego przez jednego z naj-
więcej aktywnych i sztanda-
rowych polityków lewicy, to
rzecz jasna. Ze za postę-
powanie rządu, czynić bę-
dziemy odpowiedzialnym
Thugutta, tak jak lewica za

niu przesilenia rządowego, jest bardzo ciężka i że wyraźne i jasne zaangażowanie firmy lewicy mogłoby łatwo narazić je na kompromitację, gdyby się okazało, że lepiej umieli krytykować, niż potrafią rządzić.

Lewica jest ostrożna. Obecne wysuwanie na plan pierwszy „pozaparlamentarnego” i „fachowego” gabinetu jest sprytną asekuracją na przyszłość, jest kruczym, za pomocą którego, na wypadek niepowodzeń rządu Thugutta, lewica mogłaby jak dziś to czyni, zrzucić ze siebie odpowiedzialność.

Na szczęście należy stwierdzić, że „dowcip” lewicy,

w rodzaju tych ciężkich dowcipów, którego istotną tendencją wylazi, jak sztydo z worka i nikogo zwięść nie potrafi.

Obowiązkiem prasy narodowej jest stwierdzić z całą stanowczością raz jeszcze, że lewica, obalwszy rząd Witosza, rząd większości narodowej, w momencie, kiedy rozpoczęte wielkie dzieło sanacji skarbu państwa zaczęło się realizować, odpowiedzialna jest za dalszy rozwój naszego politycznego i gospodarczego życia i że od tej odpowiedzialności, żadne strojenie się w piórka „pozaparlamentarności”, czy „bezpartyjności”, uwolnić jej nie zdołają.

PRASA STOLECZNA O NOWYM RZĄDZIE.

„Gazeta Warszawska” oświadcza, że wymienieni przez Thugutta, jako ewentualni członkowie jego gabinetu, Piłsudski, Sikorski i Skrzyński, daliby nowemu gabinetowi wyraźny charakter rządu partyjnego. Dziennik przewiduje dalej, że o ileby sejm wykazał niemoc stworzenia większości, prezydent winienby wziąć inicjatywę w swoje ręce i stworzyć rząd istotnie pozaparlamentarny dla pracy nad uzdrowieniem skarbu.

Senator Koskowski w „Kurjerze Warszawskim” wyraża niepokój, co do zapowiedzi Thugutta radykalizacji zamierzeń skarbowych, stwierdzając, że radykalny program skarbowy w Polsce nie może być dokonany bez szkody interesów polskich. Zresztą każdy rząd, który daje ręko-

mię skutecznego podjęcia wielkiego dzieła naprawy skarbu, będzie powitany przez ogół obywateli gorąco i radośnie i może liczyć na poparcie.

Pos. „Stroński” w „Rzeczpospolitej” przypuszcza, że stworzenie rządu Thugutta nie przyczyniłoby się do uspokojenia obecnych stosunków i przewiduje, że misja Thugutta się nie powiedzie.

Zydowski „Nasz Przegląd” pisze, że ewentualne poparcie Thugutta przez mniejszość jest uzależnione od spełnienia pewnych minimalnych postulatów mniejszości.

„Robotnik” ze sympatią pisze o osobie Thugutta, jako przywódcy lewicy włościańskiej, donosząc, że klub P. P. S. postanowił poprzeć Thugutta.

wieków w parlamencie londyńskim były tylko dwa wielkie stronnictwa, konserwatystów i liberałów.

Które z tych stronnictw było w większości, obejmowało rząd, a mniejszość stanowiła opozycję. Takl porządek zapewniał parlamentowi angielskiemu sprawność i siłę, tak iż ten uchodził za wzór dla całej Europy.

W ciągu ostatnich lat dziesiątków robotnicy wybierali do izby gmin własnych przedstawicieli, lecz ci łączyli się pospolicie ze stronnictwem liberalnym i stanowili jego oddział sojusznicy. Dopiero w ostatnich czasach masa robotnicza, która zorganizowała się jako socjalistyczna partja pracy, występuje całkiem samodzielnie. W poprzednim parlamencie konserwatyści mieli większość kilkudziesięciu głosów i przewyższali liczebnie liberałów oraz przedstawicieli robotniczych razem wziętych. Obecnie dostali tylko 256 posłów, gdy liberałi mają ich 158 a partja pracy 192. A więc konserwatyści pozostali nadal najsilniejszą grupą, ale już nie mają większości.

Zjednoczona opozycja dwóch pozostałych grup ma przewagę blisko 100 głosów i może odrazu obalić konserwatywny rząd Baldwinia. Niedosć jednak rząd obalić — trzeba na jego miejsce postawić nowy i stworzyć dla niego nową większość. A tymczasem liberałi nie chcą się wiązać z socjalistyczną partją pracy a ta nawzajem niema ochoty zawierając z nimi sojuszu.

W takim położeniu Anglja jeszcze nie była. Zamiast dwóch ma dzisiaj trzy wielkie stronnictwa, z których żadne niema większości w parlamencie i nie okazuje chęci do zawarcia sojuszu z innym. Głównym punktem kampanji wyborczej była kwestja cel ochronnych.

Anglja od ukończenia wojny cierpi na brak zajęcia dla mas robotniczych, gdyż zbiedniała Europa niema za co kupować wytworów przemysłu angielskiego. Ażeby przynajmniej w części zaradzić tej klęsce, przywódca konserwatystów Baldwin postanowił, że trzeba będzie wprowadzić cła ochronne, i że tym sposobem ożywi się przemysł angielski i da pracę bezrobotnym.

Tak, lecz z drugiej strony, wskutek cel wzrosnie drożyzna i jeżeli robotnik na jednym zyskał, to na drugim traci. Zarówno liberałi, jak i robotnicy z partji pracy wystąpili przeciw protekcjonizmowi i odnieśli zwycięstwo.

Nie mogą się jednak porozumieć, aby stworzyć wspólną większość i wyłonić rząd. Baldwin, który już się podawał do dymisji i gotów był ustąpić nowemu gabinetowi, opartemu na liberałach i partji Pracy, widząc, iż taki gabinet wcale się nie klei, postanowił zostać na swym urzędzie aż do zebrania się parlamentu i wyklarowania sytuacji. Oczywiście mogą go zaraz po zebraniu parlamentu obalić.

Do tego momentu pozostało kilka tygodni, a przez ten czas konserwatyści mogą dojść do jakiegoś porozumienia z liberałami i za cenę pewnych ustępstw pozostać u władzy.

Jak się narazie ułożą stosunki parlamentarne, okaże się w połowie stycznia 1924 r. Nie ulega jednak wątpliwości, że w każdym razie nowy parlament nie potrwa długo i ulegnie rozwiązaniu przed końcem kadencji.

Anglicy bardzo cenią swe tradycje i są przekonani, że warunkiem sprawności i mocą systemu parlamentarnego jest podział przedstawicielstwa narodowego na dwa i tylko na dwa wielkie obozy. Dołoży też zapewne wszelkich usiłowań, aby usunąć to, co dla parlamentaryzmu angielskiego stanowi wyraz choroby i przywrócić dawny podział, z którego wypływa naturalna siła rządu i opozycji.

T. G-ski.

Więści ważne.

Bogota, 16-XII (PAT.).

Podczas trzęsienia ziemi w Kolumbji bardzo wiele osób zostało zabitych i rannych. Miasto Cumbal nad granicą Ekwadoru zostało zniszczone. Z pod gruzów wydobyto 85 zabitych. Drogi wychodzące z Cumbal są zniszczone. Obszar trzęsienia nie jest jeszcze znany.

Paryż, 16-XII (PAT.).

Wobec wczorajszego kroku pełnomocnika niemieckiego Höschla na Qual d'Orsał większa część prasy zajmuje stanowisko wyczekujące, ponieważ zapewniają, że względem wręczonej przez pełnomocnika niemieckiego noty, ma być zachowana ścisła dyskrecja. Wrogo wobec noty zachowuje się kilka dzienników narodowych.

Havas dodaje między innymi: Francja i Belgja nie chcą przez

odmowę nawlązania rokowań zdeprymować Niemcy. Wobec danych okoliczności najprostsza ostrożność poleca Poincaremu zachować pewną rezerwę w odpowiedzi na notę Höschla.

Paryż, 16-XII (PAT.).

„Petit Parisien” pisze: Smutną byłoby rzeczą, gdyby kanclerz rzeszy wliżał w ostrożności z jaką rząd francuski postępuje zamiar uniknięcia rokowań przez Francję. Łatwo odgadnąć, że nota niemieckiego pełnomocnika nie bardzo Francję zadowala, ale należy zważyć, że Niemcy są gotowe do okazania dobrej woli. W obecnej chwili chodzi o spowodowanie koniecznego odprężenia.

Berlin, 16-XII (PAT.).

Rząd niemiecki doręczył komisji odszkodowań notę, w której uzasadnia następującą prośbę:

Dla wyżywienia ludności Niemiec potrzeba po koniec sierpnia 1924 r. przywieźć do Niemiec z zagranicy półtora miliona ton zboża jadalnego oraz 10 tysięcy ton tłuszczu miesięcznie. Dla zakupna tej ilości zboża i tłuszczu konieczny jest Niemcom kredyt zagraniczny, a kredyt ten rząd niemiecki uzyskać może tylko pod warunkiem, jeżeli pożyczce przyznane będzie prawo pierwszeństwa przed zobowiązaniami, wypływającymi z odszkodowań. Otóż rząd niemiecki prosi komisję odszkodowań, ażeby zgodnie z artykułem 251 traktatu wersalskiego udzieliła prawo pierwszeństwa przed zobowiązaniami, wypływającymi z odszkodowań. O-tóż rząd niemiecki prosi komisję odszkodowań, ażeby zgodnie z artykułem 251 traktatu wersalskiego udzieliła prawa pierwszeństwa trzyletniej pożyczce niemieckiej do wysokości 70 milionów dolarów na zakupno zboża i tłuszczu. Rząd niemiecki prosi o przyspieszenie decyzji komisji ze względu na całość sprawy. Komisja odszkodowań ma obecnie możność okazania, że pragnie dostarczyć ludowi niemieckiemu niezbędnych do egzystencji środków i stworzyć warunki sprzyjające przywrócenia zdolności płatniczej Niemiec.

Paryż, 16-XII (PAT.).

Hawas omawiając notę, złożoną Poincaremu przez pełnomocnika niemieckiego stwierdza, że Poincare przygotował w dniu wczorajszym projekt wspólnej noty francusko-belgijskiej. Nota potwierdza naczelną zasadę polityki, opartej na stosowaniach po-

Z polityki zagranicznej.

Parlament angielski bez większości.

(Kores. wł. „Iskry“.)

Wybory do parlamentu angielskiego przyniosły tym razem no-

wość, która sprawia niemało kłopotu całemu krajowi. Od paru

przeciwną od Roguebrun.

Jedyna nadzieja pozostała jeszcze, jedyna iskra ocalenia, oto przypuszczenie, iż stacja Roguebrun, nie dosłyszawszy być może sygnału, pociągu nie wypuściła.

Pod oslepiającym światłem bezustannych błyskawic oczy wszystkich zwróciły się w stronę przylądka Cap-Martin, gdzie linja drogi żelaznej zakreślała łuk krzywy.

Dzwon na trwogę brzmiał ciągle. Nagle ogromna łuna ognista, przy towarzyszeniu ogłuszającego huk, zapłonęła na niebie.

Spostrzeżono na wyniosłości dwa w biegu pociągi, pędzące naprzeciw siebie szalenie.

Osoby, zebrane na stacji Monte-Carlo, stały w osłupieniu, przyjęte przerażeniem, łatwem do zrozumienia.

Will Scott, błąd jak widmo, patrzył wraz z innymi.

Nagle krzyk rozpacz, krzyk przerażającej grozy, wybiegł razem ze wszystkich piersi. Przy świetle błyskawicy dostrzeżono uderzające w siebie dwie maszyny, wagony powspinane jeden na drugim, jak gdyby w walce olbrzymów, kilka wagonów, odrzucanych w przestrzeń siłą uderze-

nia i roztrzaskujących się o skały, oblewane morskimi balwanami.

Ze wszystkich stron powstał krzyk:

— Doktorów... lekarzy... copredzej!

Rzucono się na drogę, biegnąc ku miejscu katastrofy.

Scott pędził również za tłumem.

Najstraszniejsze przewidywania były niczem wobec przerażającego widoku zniszczenia. Gdziekolwiek bądź spojrzeć, trupy ludzkie Wszędzie ofiary żyjące jeszcze, lecz przygniatane ciężarem wagonów, z których wybiegały jęki i głuche skargi, wraz z rozpaczliwym wołaniem o pomoc.

Irlandczyk chodziłpośród tych strasznych rumowisk, oświetlonych latarniami i zapalonemi naprędce pochodniami.

Broczył we krwi obok wagonu pierwszej klasy, zmiążdżonego jak dziecięca zabawka, z którego wydobyto trzy trupy pokaleczone do nieprzyznania. Wzrok jego padł na te trupy i dziki blask zapłonął w źrenicach tego demana.

Poznał w nich Jerzego de Nervey, Melanję Gauthier i Fryderyka Bertin, wszystkich bez życia. I otóż droga w krwawym iście

pochodzie otwierała się coraz bardziej przed Arnoldem Desvignes i jego szatańskim pomocnikiem, który poświęcił życie tylu ludzi dla utworzenia tej drogi pierwszemu.

Nazajutrz dzienniki rozniosły na wsze strony wiadomość o strasznej katastrofie, wymieniając nazwiska ranionych i zmarłych. Pomiędzy temi ostatniemi znajdował się wicehrabia de Nervey, Melanja i Fryderyk, których osobistość rozpoznać pozwoliły znajdujące się przy nich papiery.

Tym sposobem Arnold Desvignes dowiedział się o śmierci trojga spadkobierców Edmunda Beraud, przed odebraniem o tem wiadomości od Willa Scotta.

Irlandczyk, obawiając się powierzać cokolwiekbydz w tym względzie poczcie lub telegrafowi, przybył sam do Paryża na trzeci dzień po tym strasznym wypadku.

Rzecz naturalna, iż poszedł przedewszystkim do Arnolda Desvignes, który odgadując, że jego wysiannik przyczynił się wiele do owego wypadku w Monte-Carlo, nie przewidywał, iż on to był głównym sprawcą tego nieszczęścia.

— W mistrzowski sposób zaiste urządziłeś to wszystko — rzekł wysłuchawszy opowiadania Willa Scotta. — Droga przed nami wkrótce wolną będzie zupełnie.

— Obecnie pozostaje nam tylko stary Piotr Beraud, galganiarz, — odrzekł Scott.

— Widziałeś go przed odjazdem do Nicei?

— Tak... — odparł irlandczyk — stwierdziłem, iż już dyszy za ledwie. Wódka podkopuje mu zwolna życie.

— Za zbyt powoli to działa... — zawoiał Desvignes. — Miałaby nas zatrzymać tak nędzna przeszkoda? Raz ito wkrótce skończyć z nim trzeba.

— A gdy skończymy, pryncypale? — pytał były kłown z cyrku Fernando, patrząc badawczo w oczy Arnolda.

— Gdy z nim skończymy? — powtórzył współpracownik Verriera.

— Tak... Co wtedy będzie?

d. c. n.

WALKA O MILJONY.

411.

— Czyś to pan sygnalizował?

— rzekł, zwracając się ku niemu.

— Nie nie ja, panie.

— Boże... mój Boże! — wołał naczelnik z rozpaczą, chwytając się rękoma za głowę. — Wyruszenie pociągu nie zostało sygnalizowanym.

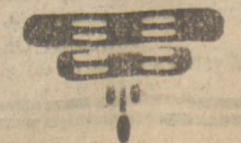
Szmer trwogi i przerażenia wśród tłumu.

— Wyjście pociągu nie zostało sygnalizowanym... — powtarzano sobie nawzajem z grozą obawy wobec nieuchronnego niebezpieczeństwa, na jakie narażonym został pociąg, pędzący całą siłą pary.

Burza huczała coraz srożej, głos jednak naczelnika stacji dominował w tej chwili nad jej hukiem i szumem.

— Uderzyć w dzwon trwogi... zaalarmować! — krzyczał ów głos.

Spełniono rozkaz, dzwony zabrzmiały, kierunek wichru jednakże niósł owe dźwięki w stronę



stanowień traktatu, sprzeciwiająca się pozbawieniu komisji odszkodowań jej uprawnień.

W dalszym ciągu nota potwierdza prerogatywy wysokiej komisji w Nadrenji, występując przeciw uszczuplaniu prawa władz, będących odpowiedzialnymi czynnikami bezpieczeństwa na terytorjum okupowanym. Przy uwzględnieniu powyższego Poincaré zaznaczył, że przyjęcie wszystkich oficjalnych propozycji Berlina, dotyczące powrotu funkcjonariuszy niemieckich, jednakże nie masowego. Projekt, opracowany przez Poincarégo, będzie przedstawiony w Brukseli w ciągu dnia dzisiejszego. Nota zostanie wysłana do Berlina ewentualnie w poniedziałek.

Berlin, 16 XII (PAT.).

„Vossische Zeitung” donosi: w Londynie rozeszła się pogłoska o mających nastąpić zmianach w poselstwach niemieckich w Paryżu i w Londynie. Posłem w Paryżu miał być mianowany Maltzahn, obecnie podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych, posłem w Londynie ks. Hatzfeld, były komisarz rzeszy prowincji okupowanej. W kołach oficjalnych wiadomości ta nie znajduje potwierdzenia.

Berlin, 16-XII (PAT.).

Berliński związek dziennikarzy wydał dziś wieczorem bankiet, na którym kanclerz Marx i minister spraw zagranicznych Stresemann wygłosili mowy. Marx zauważył, że naród niemiecki ma przed sobą do przebycia okresy cięższe aniżeli niejeden z okresów wojny. Rząd jest zdecydowany nie zaniedbać niczego, a żeby uchronić naród niemiecki od grożących mu nieszczyść. Stresemann oznajmił, że ministerjum spraw zagranicznych ma opublikować drugą serję dokumentów ze swego archiwum, które rzucą światło na początki wojny. Stresemann podobnie jak Rathenau jest zwolennikiem rzucenia jasnego światła na te wypadki. Mówiąc o traktacie wersalskim, powiedział Stresemann, że naród niemiecki poniósł bezprzykładną ofiarę na wypełniania traktatu wersalskiego, a nie przyjęcie żadnych warunków uwilączających jego honorowi.

Praga, 16-XII (PAT.).

„Prager Tageblatt” dowiaduje się że studenci rosyjscy ze skrajnej prawicy w liczbie dwu tysięcy, wśród których jest wielu byłych oficerów Wrangla, jadą z Pragi do Ameryki, spodziewając się otrzymać tam pomoc Forda.

Praga, 16-XII (PAT.).

Według urzędowego komunikatu rokowania w Rzymie w sprawie włosko-czeskiego traktatu handlowego doprowadziły do zupełnego porozumienia co do podwójnego opodatkowania.

Paryż, 16-XII (PAT.).

Zawarto układ pomiędzy przedstawicielami przemysłu włókienniczego na terytorjum okupowanym a komisją działającą z ramienia wysokiej komisji międzysojuszniczej do spraw dotyczących wywozu. Pełnomocnicy niemieccy, reprezentujący cały przemysł wyrobów jedwabnych, aksamiitnych i bawełnianych na terytorjum okupowanym, zobowiązali się dokonywać świadczeń oraz dostaw w naturze, należnych Francji z tytułu traktatu wersalskiego lub zawartych układów. Powyższa umowa zachowa moc do 15 kwietnia 1924.

Kopenhaga, 16-XII (PAT.).

Rząd duński, jeden z pierw-

szych odbiorców francuskiego przemysłu lotniczego, nabył obecnie we Francji osiem aparatów najnowszej typu.

Berlin, 16-XII (A.W.).

„Vorwaerts” nawiązując do zjazdu niemiecko narodowej partji pisze, że niemiecka socjalna demokracja chętnie podejmie hasło rozpisania wyborów w szybkim czasie. Poprowadzi ona swoją walkę wyborczą nie tylko przeciwko narodowo niemieckiej reakcji, lecz i przeciwko mieszczańskiemu duchowi, który panuje w obecnym reichstagu. Przez wstąpienie do rządu w marcu 1921, przeszkodziła socjalna demokracja obsadzeniu Ruhry. Zaledwie jednak wystąpiła z rządu nastąpiła okupacja z wiadomymi rezultatami. Po klęsce Cuna, pozostającego pod wpływem Helffericha stanęła znowu do apelu. Stronnictwa mieszczańskie z radością powitały tę wielką koalicję, ale od razu oddały się wpływom kapitalistycznym, usuwając socjal-demokratycznego ministra finansów Hilferdinga. Zdaniem „Vorwaerts” rządem obecnie gabinet czysto mieszczański i ci, którzy nie chcą paść ofiarą coraz zuchwalszej reakcji, będą musieli poprzeć przy wyborach jedynie stronnictwo pracy socjal-demokracji.

Londyn, 16-XII (A.W.).

Tegoroczny zbiór bawełny w Stanach Zjednoczonych wynosi przeszło 10 milionów bel.

Berlin, 16-XII (A.W.).

Niemcy podpisały ugodę z rządem włoskim, dotyczącą kwestji spornych, wynikłych z przejęcia na rzecz Włoch pałacu Carafelli w Rzymie i wewnętrznego urzędzenia pałacu znajdującego się na Kapitolu.

Berlin, 16 XII (A.W.).

Hamburski parowiec „Meteor” rozbił się podczas burzy na wybrzeżu fińlandzkim.

Rzym, 16-XII (A.W.).

Rząd włoski polecił swemu przedstawicielowi przy rządzie Stanów Zjednoczonych założyć protest przeciwko zamierzonemu dalszemu ograniczeniu imigracji włochów do Ameryki.

Londyn, 16-XII. (AW)

Z Konstantynopola donoszą, że Ismet Pasza zapowiedział szereg aresztowań, mających na celu unieszkodliwienie prób przywrócenia politycznej władzy kalifał Włosek ograniczenia kompetencji nadzwyczajnych trybunału został odrzucony przez zgromadzenie narodowe 89 głosami przeciwko 63. „Times” omawiając sytuację w Konstantynopolu podnosi, że rząd i naród angielski zachowują wobec sporu zupełną neutralność. Część jednak anglików jest innego zdania, gdyż „Daily Telegraph” ogłasza list otwarty angielskich mahometan domagający się od rządu Kemaja paszy rozszerzenia kompetencji kalifatu.

Belgrad, 16.XII. (AW).

Według doniesień prasy tutejszej Włochy i Bułgaria miały zawrzeć tajny układ obronny na wypadek zaatakowania przez które z państw, lub gdyby jakieś państwo bałkańskie zamierzało okupować terytorjum Bułgarii. Przymierze to zdaniem dzienników skierowane jest przeciwko Jugosławacji.

Nowy York, 16.XII (AW.).

Według „Reutera” amerykański podsekretarz stanu dla spraw pracy zapowiedział dalsze ograniczenia imigracji do Stanów Zjednoczonych, oświadczając, że brak sił roboczych, jaki dawał się ou-

Kino „SFINKS”

Od 17 do 23 grudnia

Kino „SFINKS”

Pierwszy narodowy film odrodzonej Polski według motywów noweli HENRYKA SIENKIEWICZA

„BARTEK ZWYCIĘZCA”

martyrologia chłopca polskiego pod zaborem pruskim w 7 aktach w rolach głównych: R. ZELAŻOWSKI, W. PYTLASIŃSKI.

Do obrazu przygrywać będzie zaangażowana orkiestra z 12-tu osób, która wykona melodie narodowe.

Obraz dozwolony dla młodzieży i dzieci!

Kino „ZAGŁOBA”

Dziś i dni następne.

Kino „ZAGŁOBA”

JÓZEF WĘGRZYN

ukáže się w najnowszej swej kreacji w pierwszym filmie polskim, który naprawdę może konkurować z filmami zagranicznymi p. t.

„OD KOBIETY DO KOBIETY”

psychologiczny dramat tajemnic serca mężczyzny w 6 ciał częściach.

Scenarjusz: A. Zagórski, Djany Kaden. W rolach popisowych najwięksi potentaci polskiego ekranu

Początek seansów: 1-szy 5³⁰ — ostatni 9³⁰.

czuć kilka miesięcy temu, zmienił się obecnie przez znaczny napływ sił roboczych, w bezrobocie, które wykazuje tendencje rozszerzania się.

Rada ligi narodów.

Paryż, 15 grudnia. Na dzisiejszym posiedzeniu rady ligi narodów przystąpiono do rozpraw nad sprawami gdańskimi i nad sprawą kolonistów niemieckich w Polsce. Co się tyczy kwestji składów materiałów wojennych polskich w Gdańsku, rada zgodziła się na wniosek polski i postanowiła wysłać do Gdańska komisję złożoną z 4 rzeczoznawców, celem załatwienia sprawy na miejscu. Co się zaś tyczy kolonistów niemieckich w Polsce, to sprawę tę rada ligi narodów przekazała specjalnej podkomisji, polecając jej opracowanie projektu odszkodowań dla kolonistów za wywłaszczony grunt. W każdym razie nie ma mowy o zwrocie tych gruntów kolonistom, czego się, jak wiadomo domagali Niemcy.

Niemiec o polskości Śląska.

Sosnowiec, 17 grudnia. Z okazji procesu hr. Schulenberg, jaki się obecnie toczy w Lipsku, wyszedł na jaw list, pisany do „Journal des Debats”. W liście tym hr. Schulenberg wyraźnie stwierdza, że cały Śląsk jest ziemią etnograficznie i topograficznie słowiańską.

W traktacie wersalskim popełniono błąd, przydzielając ziemie słowiańskie Niemcom. Cały Śląsk i Pomorze wsch. należało przyłączyć do Polski. Wciąganie żywiołu słowiańskiego do Prus wyszły tylko Niemcom na szkodę. W czasie rozprawy hr. Schulenberg potwierdził swoje zapatrywanie i twierdził, że jako etnograf miał prawo zająć takie stanowisko.

List ten jest sensacją w prasie niemieckiej. Zdaje się, że sąd nie uzna tego za śmieszne i hr. Schulenberg poniesie karę jako zdradca stanu.

Dla nas to oświadczenie Niem-

PODZIĘKOWANIE.

Sekcja Dochodów Niestałych Chrześc. Tow. Dobroczynności w Sosnowcu, podaje do wiadomości, iż kwesta na instytucję sieroci T-wa Dobr. w dniu 16 grudnia w cukierniach Warszawskiej i Zacisze dała 135.100.000 mkp., które zostały złożone na ręce prezesa T-wa Dobroczynności księdza kanonika F. Raczyńskiego. Składamy serdeczne „Bóg zapłać” łaskawym ofiarodawcom, oraz wszystkim panom i paniom, którzy raczyli przyjąć udział w kwecie i prosimy o dalsze składanie ofiar w „Tygodniu Sierot”.

3620

Przewodnicząca sekcji
W. ZUKOWSKA.

ca jest charakterystyczne i do- przez lat 50 wszystkie hakaty- wodzi, że nie wszyscy Niemcy styczne podręczniki szkolne wierzą w to, co im wmawiały

Po wprowadzeniu nowej waluty w Gdańsku.

Gdańsk, 17 grudnia.

(Koresp. własna „Iskry”).

Skończyły się w Gdańsku piękne dni dla spekulantów, waluciarzy i paskarzy. Coraz mniej widuje się elegantów o podejrzanej elegancji i manierach, którzy do niedawna panowali we wszystkich lokalach pierwszorzędnych. Pracujący stan średni i przedstawiciele in eligencji, którzy żyli dotychczas w jaknajtrudniejszych warunkach, zaczęli znów zarabiacz jako tako. Wypłynęli znowu na powierzchnię, bo mogą już żyć po ludzku. I dlatego też spotyka się znowu w lepszych lokalach naprawdę lepszą publiczność. Tak charakteryzuje stosunki w wolnym mieście, które posiada już dobrą walutę „Baltische Presse”. Albowiem doborze Gdańskowi z nową walutą, gdyż ubiegł Polskę w sanacji. Tem gorzej jednak dla Polski, a zwłaszcza dla sąsiadujących z wolnym miastem powiatów Pomorza.

W ostatnich dniach odbył się szereg zebrań związku ludowo-narodowego w Gniewie, Pelplinie, Tczewie i Starogardzie, na których mówcy miejscowi poruszyli między innem sprawę Gdańską i gwałtownego wywozu artykułów żywnościowych do wolnego miasta. Sprawa ta, o której reterował Kornaszewski ze Staro-

gardu na zebraniu w Pelplinie i w Starogardzie jest dla nadgranicznych powiatów bardzo aktualną, ponieważ z powodu za prowadzenia w Gdańsku gwałtownego wywozu żywnościowej żywnościowej do Gdańska ogólniejszą z tych artykułów niema całkowicie miasta nadgraniczne. Wskutek tego artykuły te, masłogęsi, jaja i t. p. tanieją w Gdańsku a w miastach nadgranicznych nietylko są drogie, ale nawet być ich nie można.

Nie można się dziwić rozgorzeniu mieszkańców nadgranicznych miast, jeżeli nie mają wystarczających dochodów, gdańskie muszą, gdy hakatystyczne gdańszczenie napychają sobie żołądki za niskie ceny nabytymi w Polsce artykułami żywnościowymi.

Ponieważ nas jednakowoż łączą z Gdańskiem traktaty, na mocy których obowiązanym jesteśmy zaopatrywać w żywność Gdańsk, więc na zebraniu w Pelplinie wyrażono życzenie, aby przynajmniej ograniczyć wywóz w powiatach nadgranicznych. Całe państwo wie, iż lepiej poczuje ten ubytek, a ponadto na takim wywozie zarabia koleje polskie. Niezdrowe te stosunki usunąć

jednak dopiero wprowadzenie i w Polsce pełnowartościowego pieniądza.

KRONIKA ŚLĄSKA.

Katowice. (Dolary w Katowicach zawsze droższe). W Katowicach notowano dzisiaj w poniedziałek: dolary 5,7 do 5,8 milj, mkp., gdy w Warszawie w tym samym czasie notowano je od 5,2 do 5,7 milj, mk. W Katowicach dosięgnął dolar później sumy 6—7 milionów.

— (Katastrofalne położenie gmin). W niedzielę ubiegłą odbyło się w Katowicach zebranie związku miast i gmin górnośląskich. Wszyscy mówcy, pod honorowym przewodnictwem prezydenta miasta Katowic, dr. Górnik, stwierdzili opłakany stan gmin z powodu braku dochodów. Na wniosek burmistrza Król, Huty Dąbka, uchwalono rezolucję wzywającą rząd do natychmiastowego zaopiekowania się finansami gmin śląskich, wzgl. przyznania im pewnych prerogatyw.

— (Srebrny jarmarek z niedzieli). Niedzielny tak zw. „srebrny jarmarek” w Katowicach był niezwykle ożywiony. Wszystkie sklepy, które popołudniu były otwarte, przepelnione były klientami, także z dalszych stron, a zwłaszcza z Zagłębia Dąbr., tak że rezultat można uważać za dostateczny. Ceny — zwłaszcza na rynku podarków gwiazdkowych, by bezkonkurencyjne.

— (Mięso dla G. Śląska). Magistrat m. Krakowa zawiadomił magistrat m. Katowic, że rzeźnikom tutejszym stale dostarczać będzie mięso, o ile rzeźnicy tutejsi odpowiednio się wylegitymują.

Król. Huta. Liczenie ludności województwa śląskiego, które nastąpi 31 b.m., odroczone zostało dla Król. Huty na czas nieograniczony, prace przedwstępne jednakże prowadzone być mają nadal. Dlaczego ta zwłoka specjalnie zastosowana została do tego, miasta nikt tu wytłumaczyć nieumie.

— Posiedzenie plenarne członków rady miejskiej odbędzie się w środę, 19 b.m. w sali posiedzeń magistratu. Na porządku dziennym obejmującym 12 punktów, m. in. znajdują się: zaprzysiężenie nowych 6-ciu radnych, otwarcie klas w liceum niemieckim, stypendja, wsparcia i renty dla nauczycieli i funkcjonariuszów.

Lampy elektryczne „PHILIPS”

zyrandole, lampy biurkowe, przewody i sznury elektryczne, oraz wszelką armaturę, polecają ze

składu: 3585-1
St. Maleszewski i S-ka,
Sosnowiec, Piłsudskiego, 4 tel. 64.

Kronika. Kalendarzyk.

18

Wtorek.

Dziś Gracjana B.

Jutro Darjusza.

Wsch. słońca 7,38

Zach. 3,55

Akademja w sali teatru. W niedzielę w godzinach przedpołudniowych w sali teatru zimowego w Sosnowcu odbyła się akademja poselska. Akademję zajął p. Płodowski, który następnie objął przewodnictwo. Dłuższe przemówienia wygłosili posłowie: Kadubowski i Dzierżawski. Pierwszy z nich omawiał obecną sytuację polityczną, drugi zaś tłumaczył bardzo licznemu audytorjum znaczenie, cel i historję powstania nowej, potężnej organizacji, „Straży narodowej”.

Posiedzenie plenarne delegacji do zwalczania drożyzny. Prezydium delegacji zwołuje na jutro posiedzenie plenarne delegacji do zwalczania drożyzny w Sosnowcu. Na poprzednie zebranie stawilo się coś cztery, czy pięć osób. Jutro chyba stawi się ich więcej, bo choć delegacja drożyzny zwalczyć nie może, to przynajmniej trzeba okazać dobre chęci w tym kierunku.

Godziny handlu przed świętami. Począwszy od soboty nadchodzącej sklepy będą otwarte do godz. 9 wieczorem. W niedzielę sklepy będą otwarte od godz. 1 pop. do 6 wiecz.

Będzie więc dużo czasu na poczynienie zakupów przedświątecznych.

Miljonówka — miliardówka. Z Warszawy donoszą, że w najbliższych dniach oczekiwać należy przewartościowania t. zw. milionówek w ten sposób, że cena nominalna milionówki wynosić będzie milion marek, a wygrana podniesiona będzie do jednego miljarda marek.

Z akademji górniczej w Krakowie. Walne zgromadzenie studentów i pierwszych absolwentów akademji górniczej zrzeszonych w kole słuchaczy akademji górniczej, zamknęło czteroletnią działalność powyższego towarzystwa, powołując do życia nową apolityczną organizację: stowarzyszenie studentów akademji górniczej, obejmujące wszystkich studentów i wychowanków akademji górniczej.

Organizację nowego stowarzyszenia oparto na wzorach akademji gór. (Leoben, Przybram, Freiberg, Petersburg) oraz związków studentów zachodnio-europ. akademji górniczych (Mons, Liege, Londyn), przedewszystkiem zaś „association des eleves de l'ecole des mines w Paryżu.”

Sprawy oszczędnościowe. Dlaczego w dobie obecnego wprowadzania wszelkiego rodzaju oszczędności władze kolejowe nie zaprowadzą na pewnych dystansach biletów powrotnych, co byłoby podwójną oszczędnością, gdyż skarb uniknąłby wydawania kosztownych, a zupełnie zbędnych biletów, pasażerowie zaś nie potrzebowaliby dwukrotnie tracić czasu na stanie i denerwowanie się w ogonkach.

Zapytać również należy, dlaczego bilety miesięczne wynoszą zaledwie jedną trzecią ceny normalnej, co jest niczem nie usprawiedliwione i z krzywdą dla skarbu.

Jak zapewnają sami pracownicy kolejowi, na kolejach naszych jest jeszcze sporo działów, w których należałoby wprowadzić

ważne i zupełnie racjonalne oszczędności.

ciągła bolączka. Skandaliczne porządki na kolejach naszych weszły w okres bolączki chronicznej, która coraz dotkliwiej daje się wszystkim we znaki.

Najboleśniej odczuwa to młodzież szkolna, która, chcąc na

czas przybyć do szkoły, musi wstawać o godz. 4 rano i następnie marznąć na stacjach, oczekując przybycia pociągu.

Zadne wystąpienia i prośby nie mogą skłonić władze kolejowe do poczynienia pewnych zmian w obecnym fatalnym rozkładzie jazdy, w dodatku większość pociągów stale kursuje z

opóźnieniem, to też wszyscy, zmuszeni korzystać z tego niby, udogodnienia, przyjmują ze zjadliwym uśmiechem wersje o wysokiej jakoby sprawności kolei naszych, ignorujących zupełnie interesy pasażerów.

Czyżby oszustwo? Donoszą nam, iż niektóre gatunki tytoniu

CENNIK WĘGLA na okres od 16 do 31 grudnia 1923 r.

ZWIĄZEK WYTWORCÓW WĘGLA KAMIENNEGO W POLSCE

podaje do wiadomości odbiorców ceny netto franko sortownia, które pobierane będą za poszczególne gatunki i sortymenty węgla, wysłanego z kopalni w grudniu r. b. od 16 do 31 włącznie do stacji, leżących wewnątrz granic Rzeczypospolitej.

Ceny podane są w markach za tonnę.

I.

Ceny zasadnicze dla kopalni Zagłębia Dąbrowskiego (oprócz Solvay)

zrzeszonych w Związku Wytwórców Węgla Kamiennego w Polsce

Gruby, kostki I i II	Mk. 19.100.000	Miał z grysikiem	6.400.000
Kostka II	18.500.000	Miał bez grysiku	5.000.000
Orzech I	17.700.000	Pospółka I	11.800.000
Orzech II	16.000.000	Pospółka II	10.000.000
Orzech III	13.000.000	Pospółka III	8.800.000
Grysiak	12.200.000	Niesortowany	13.200.000

Wymienione ceny, za uwzględnieniem podanych niżej zastrzeżeń, obowiązują kopalnie: T-wa Kopalni Węgla i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich w Sosnowcu, T-wa Górniczo-Przemysłowego „Saturn” w Czeladzi, Towarzystwa Warszawskiego Kopalni Węgla i Zakładów Hutniczych w Niemcach, Bezimiennego Towarzystwa Kopalni Węgla „Czeladź” w Czeladzi, Grodzieckiego Towarzystwa Kopalni Węgla i Zakładów Przemysłowych w Grodźcu i Spółki Akcyjnej Przemysłu Górniczego „Łagisza” w Łagiszy, z następującymi zastrzeżeniami:

- Cena 19.100.000 mk. za tonnę stosowaną będzie do sortymentów węgla od 60 milimetrów wzwyż, cena zaś 18.500.000 mk. za tonnę do sortymentów od 40 do 60 milimetrów.
- Towarzystwo Sosnowieckie za miał z grysikiem pobierać będzie cenę 6.100.000 mk., za miał bez grysiku 4.500.000 mk., a za pospółkę I (pierwszą) z kopalni Klimontów 10.800.000 mk. Pozatem za wszystkie sortymenty węgla z kopalni Modrzejów będzie pobierać dopłatę do cen zasadniczych w wysokości 5 % (pięć procent).
- Towarzystwo Saturn — za wszystkie sortymenty węgla z kopalni „Mars” oprócz miału, pobierać będzie ceny wyższe od cen zasadniczych o 10 % (dziesięć procentów).
- Towarzystwo Warszawskie — za wszystkie sortymenty węgla z kop. „Feliks” pobierać będzie ceny wyższe od cen zasadniczych o 10 (dziesięć) procent.

II.

Ceny Towarzystwa Zakłady Solvay w Polsce (Grodziec I)

Gruby, kostki I, II i orzech I	20.300.000
Orzech II	17.600.000
Pospółka I	11.100.000
Pospółka II	9.800.000
Miał z grysikiem	6.500.000

- Cena 20.300.000 mk. za tonnę stosuje się do sortymentów węgla od 40 milimetrów wzwyż.

III.

Ceny kopalni Zagłębia Krakowskiego zrzeszonych w Związku Wytwórców Węgla Kamiennego w Polsce.

Galicyskie Towarzystwo Anonimowe „Libiąż” w Libiążu, Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

I Towarzystwo Anonimowe Górniczo-Przemysłowe „Bory” w Borach.

Gruby, kostki I i II, Orzech I A	20.30.000
Orzech I B	17.600.000
Orzech II	12.600.000
Pospółka	10.630.000
Miał	5.000.000

- Cena 20.300.000 Mk. za tonnę stosuje się do sortymentów węgla od 40 milimetrów wzwyż.
- Towarzystwo Bory za węgiel myty pobierać będzie dopłatę do cen zasadniczych w wysokości 10 % (dziesięć procent.)

IV.

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A.

Gruby, kostki I i II — 19.100.000.

Ceny pozostałych sortymentów jednakowe z zasadniczymi cenami Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 19.100.000 mk. za tonnę stosuje się do sortymentów węgla od 40 mm. wzwyż.

Wszystkie wyżej wyszczególnione ceny są podane bez podatku państwowego oraz bez opłat komunalnych od wysłanego węgla. Podatki i opłaty te, a również całkowity podatek stemplowy od umowy i połowa podatku stemplowego od rachunku obciążają odbiorcę węgla. Należności z tego tytułu wypływające będą podawane w rachunkach.

paczkowego nie posiadają przepisanej wagi, co przy dzisiejszej cenie tej używki, stanowi poważną różnicę dla kupujących.

Sprawa ta jest dość zawiła, tytoń bowiem łatwo wysycha lub też wilgnie, co wpływa na wagę, nie mniej jednak dobrze byłoby, aby sprawą tą zajęła się policja i wyświetliła, czy nie zachodzi tu oszustwo, obliczone na nieświadomość kupujących.

Produkcja węgla. Według obliczeń „Przeglądu Górniczo-Hutniczego”, w październiku r.h. produkcja węgla w Polsce, bez G. Śląska, była następująca:

Węgla kamiennego wydobyto: w Zagłębiu naszym 366193 tonn, w Krakowskim 106.256 t., razem 472.449 t. Węgla brunatnego: w Zagłębiu naszym 11988 t., w Poznańskim 1167 t., razem 181557 tonny. Ogółem wydobyto 584604 tonny.

Wszystko naopak. Widocznie nie tylko na naszym padole płaczu wszystko się psuje, okazuje się bowiem, że i w górnych sferach spostrzegać się dają anomalje.

Pomijając już nie normalną zimę, w ubiegłą niedzielę np. mieliśmy w Zagłębiu pokazną zadymkę śnieżną, połączone z błyskawicami. Zjawisko to trwało dłuższy czas i zastanawiał wszystkich brak grzmotów, towarzyszących zwykle błyskawicom.

Notowania kursów walut i akcji każdodziennie podaje firmom przemysłu i handlowym po uprzednim porozumieniu agencji tegr. wschodn. oddział w Sosnowcu, ul. Kolałataja 3, III p., tel. 184. 3557-3

Szczury kolejowe. W Dąbrowie, na stacji ujęto dwóch pracowników kolejowych: Stan. Korala i Feliksa Garbica, którzy po wylamaniu drzwi z zamkniętego wagonu, kradli makuchy. „Wzorowych” pracowników osadzono w areszcie.

Werbowanie robotników. Donoszą nam, iż po Zagłębiu kręcą się jacyś ajenci werbujący robotników do robót we Francji i w... bolszewji.

Są to bezwarunkowo oszuści, starający się wydłuzić grosz od naiwnych, to też agentów takich winno się wydawać w ręce policji, porad zaś, dotyczących rynku pracy, należy zaciągać w państwowych urzędach pośrednictwa pracy, gdzie wszelkie informacje udzielane są bezpłatnie.

Ceny chleba i mleka. W magistracie sosnowieckim ustalono wczoraj cenę dwukilogramowego bochenka chleba na 340000 mk; litra mleka 260000 mk.

Cennik fryzjerów. Od wczoraj obowiązuje w Sosnowcu dla fryzjerów cennik następujący: golenie 120 tys. mk. strzyżenie 280 tys. mk. Należy podkreślić, że od stosowanych przez fryzjerów dodatków, jak: użycie pudru, wody kolońskiej, lub uczesania, mogą być pobierane ceny wyższe.

Podwyższenie czynszu hotelowego. Prezydium delegacji cennikowej podwyższyło wczoraj czynsz hotelowy w sposób następujący: w hotelach drugiej kategorii pokój z jednym łóżkiem 360000 mk., pokój z dwoma łózkami 540000 mk., a z trzema 720000 mk., łóżko dodatkowe 120000 mk; w hotelach trzeciej kategorii pokój z jednym łóżkiem 270000 mk., z dwoma łózkami 410.000 mk., łóżko dodatkowe 110000 mk.

Strajk w fabryce Deichsla. Wczoraj w fabryce Deichsla wybuchł częściowy strajk na tle ekonomicznym. Chodzi mianowicie o podwyższenie zarobków za prace kordową. Przebieg strajku spokojny.

Akcje, dewizy, waluty! Wydawnictwo agencji telegraficznej wschodniej p. t. „Codzienne wiadomości ekonomiczne” podaje kurs akcji, dewiz, walut oraz szereg wiadomości z życia ekonomicznego. Prenumerować można w oddziale agencji telegr. wschodn. w Sosnowcu, ul. Kolałataja 3, III p. tel. 184. 3557-3

Z teatru.

„Sześć postaci scenicznych, w poszukiwaniu autora”, komedia do napisania w 3-ach aktach Pirandelli.

Dla przeciętnego, inteligentnego bywalca teatralnego, sztuka Pirandelli jest naprawdę niespodzianką. Spodziewano się wprawdzie czegoś niezwykłego, nowego, zrywającego może nawet zupełnie z dotychczasowym szablonem techniki scenicznej, ale spodziewano się w każdym razie — sztuki teatralnej, to znaczy jakiejś akcji, jakiegoś zdarzenia, ujętego w sceniczne formy. Tymczasem „Sześć postaci”, są czemś zupełnie, zupełnie innym. Nie są komedią, — są „komedią do napisania” dopiero. Są uscenizowanym traktatem o teatrze, o tym nowym teatrze, którego zadań, może i sam Pirandello, dziś jeszcze nie potrafiłby zdefiniować, który jednak wyczuwa wrażliwy widz, jako coś zupełnie odmiennego od teatru dzisiejszego, coś znacznie silniej i bezpośrednio związane z życiem i z temi jego przejawami, z których teatr czerpie i które treść jego i sens stanowią.

Dlatego też Pirandello przeniósł akcję swojego traktatu scenicznego do teatru, na scenę taką, jaką ją publiczność teatralna zwykle nie widzi, na scenę pustą, odartą z blichtru dekoracji i świetlnych efektów — szary warsztat aktorskiej pracy.

Jak wczoraj, jak dziś i jutro pewnie schodzą się aktorzy, którzy za chwilę „wżywać” się będą w postacie „bochaterów”, schodzą się beztróżni, śpiewają, snują wątek zwykłych, rozakulisowych ploteczek, tak dalecy od tych wielkich dramatów, nie-szczęść i cierpień, które przeżywają „sceniczne postacie”, — postacie, które dzięki im, dopiero ujrzą światło, jeżeli nie dnia, to przynajmniej „kinkietów”. Wyobraźmy sobie np. Hamleta, wyobraźmy sobie, jakie burze wrzały w jego piersi, ile strasznych wątpliwości targano jego serce; wyobraźmy go sobie patrzącego na aktora, „najlepiej” choćby „grającego” Hamleta. Przecież zerwałby się z widowni i krzychałby, jak „ojciec”, jedna z „sześciu postaci”: „to nie prawda, to nie było tak!”, a Ofelia możeby się w kułak śmiała ze swej „odtwórczyni”, jak „pasierbica” to czyni w sztuce Pirandelli pod adresem „bochaterki”, usiłującej „być” nią. Tak! powiecie, ale to przecież niemożliwe, Hamlet taki, jakim go przedstawił Szekspir — nie istniał, to nie „rzeczywista postać”, to tylko złuda, to „postać sceniczna”. Pirandello przez usta „ojca” protestuje przeciw temu. „Nie my, postacie sceniczne, ale wyl wy, zwykli ludzie, więc wy dyrektorzy i aktorzy, cały wam teatr jest złuda, a my „postacie sceniczne” jesteśmy rzeczywistością, — rzeczywistością wieczną i niezmienną. Żyjemy, nie cudzym, jak wy, aktorzy życiem, ale życiem własnym, naszym życiem, które nam dał, lub da autor.”

Każdy człowiek zmienia się bezustannie, wczorajszy inny był niż dzisiejszy i często mu się złuda wyda po latach, — dzisiejszy taką złuda będzie dla jutrzejszego.

„Król Edyp”, „Antygona”, „Hamlet” czy „Makbet”, nie zmieniają się, nie zmieniają się, nie zmieniają się, ci sami, rzeczywici tą niezmiennością swoją.

Mimowoli w uchu dźwięczy dawnego przysłowia: „Vita brevis, ars longa”, — „życie krótkie, sztuka długa, wieczna”.

To jeden problem, poruszony przez Pirandello, może chaotycznie, w może zbyt trudnej do ujęcia formie, ale niezwykle subtelnie i niezwykle silnie. A teraz problem drugi. Może to i nie problem nawet, może tylko dobra obserwacja życia i głęboka nad nim zaduma. Każdy człowiek, przeżywając coś intensywnie, mocno, czy to szczęście jakiegoś wielkiego, czy bezdenną rozpacz i smutek, nosi w sobie jakieś podświadome „aktorstwo”. Nie wystarczy mu, że sam, wewnętrznie przeżywa, chciałby to, co treść tego przeżycia stanowi „wygrać”, szuka, szuka mimowoli „sceny” i „autora”. Przybiera więc pozę, zrazu nieświadomie, potem coraz więcej przejmując się nią i „gra”, gra siebie samego, nie jak aktor kogoś drugiego, ale siebie samego. Z p. X, którego zdradziła żona, z p. Y, którą uwiódł „starszy pan”, stają się „zdradzonym mężem”, „uwiedziona dziewczyną”, stają się „postaciami”, nieomal, że „rolami” i grają przed „teatrum” życia „swoją” sztukę. Pełno wkoło nas tych „postaci scenicznych”, takich silnych, wyraźnych, z krwi i mięsa. Błąkają się, szukają autora, autora „nowej sztuki”. Znaleźć go nie mogą, więc je Pirandello zaprowadził do teatru, na scenę, może go tam znajdują...

Czy Pirandello, poruszając swe problemy, rozwiązał je? Nie! Rzucił je tylko jak wyzwanie, jako treść dla przyszłych rozważań i przyszłych prób i eksperymentów.

Wskazał drogę nowej komedji, która musi być dopiero napisana.

Decyzja pokazania naszej publiczności sztuki, a raczej, jak powiedzieliśmy, „scenicznego traktatu” Pirandella, była ryzykowną. Dla tych wszystkich, którzy w teatrze szukają rozrywki po całodziennym zajęciu, była ona może i rozczarowaniem. Rozrywki nie znaleźli, więc albo nudzić się musieli, albo głęboko zadumać — bawić się nie mogli. Bo nie chciał też sztuką swą, zabawić Pirandello publiczności. Chciał, by o tym teatrze, który publiczność tak lubi, dla którego się niejednokrotnie entuzjazmuje, przez godzin kilka pomyślała poważnie, jako o jednym z najważniejszych problemów kulturalnego życia teatralniejszego.

„Sześć postaci”, granych było na scenie naszej, bez zarzutu. Same postacie, w wykonaniu pp. Zbierchowskiej, Billinżanki, Billinżanki, Tańskiej, Tańskiego i Halewiczki, fascynowały swą niesamowitością, tajemniczym czarem. Dobrym „dyrektorem” był p. Palański. Role „aktorów”, inspicjenta i personelu technicznego”, dostrajały się do całości. Na całość znać było wytrawną rękę reżysera p. Knake-Zawadzkiego. M. H.

Dziś dla młodzieży specjalne przedstawienie, które się rozpocznie o godz. 6 i pół wieczorem. Ceny najniższe. Afisz zapowiada „Wesele” Wyspiańskiego, na które wszystkie szkoły wybierają się gremjalnie. Przedstawienie poprzedzone będzie wierszem Wyspiańskiego „Mój testament”, który wypowie p. Zdenka Topolska.

Sroda — Dąbrowa. Nastro-

jowa i głęboko psychologiczna „komedia do napisania” Pirandella „Sześć postaci scenicznych, w poszukiwaniu autora”. Początek o godz. 8 wieczorem.

Czwartek — Sosnowiec po raz ostatni na przedstawieniu wieczorowym ukaże się „Sześć postaci scenicznych, poszukujących autora”. Sztuka ta, jak w Warszawie i Krakowie, gdzie jest jeszcze na repertuarze, tak i u nas wywołuje mnóstwo różnorodnych komentarzy i dlatego wszyscy powinni ją poznać, gdyż wprowadza ona nową prąd w literaturze scenicznej.

„Pokojułka szuka miejsca”, świetna komedjofarsa wejdzie na repertuar naszej sceny jeszcze przed świętami. Próby odbywają się pod reżyserją Stanisława Knake-Zawadzkiego.

Ofiary.

Na przytułek w Granicy. I komisariat bez podkomisarjatu 10 mil. 130 tys. marek; bezimiennie z Będzina 5 milionów mk. P. C. ze sklepu Siemens 1 mil. mk.; Jasia, Włastus, Basia, Kaziczek Gajewscy i sierotka Marychna Adamczyk z Grodzka 3 kg. cukru i 8 kg. 20 dkg. mąki.

— J. Zaród składa tytułem kary na Instytut gazowy 100 tysięcy marek.

— St. Kraupe, składa marek 5 milionów na gwiazdkę dla żołnierza w Będzinie.

— Na ochronkę w Granicy M. i S. składają mk. 200 tysięcy.

— Janinka i Staś Siwikowie składają na dzieci w Granicy 1 milion mkp. (w Iskierce”).

— Bezimiennie nagwiazdkę dla żołnierzy garnizonu Zagł. Dąbr. mk. 1 mil. 500 tysięcy.

— Robotnicy kop. hr. Renard składają na uniwersytet ludowy 20 mil. mk. ofiarowane im przez zarząd tow. hr. Renard na uroczystość św. Barbarki.

— Po pięć milionów marek na przytułek w Granicy, składają Kazimierz Kowalik i Mieczysław Ziółkowski.

— Firma odlewni stali „Wozniak i S-wie” na „Wigilję dla żołnierzy” składa mk. 10 milionów.

— Dla uczczenia pamięci s. p. Władysława Malinowskiego oby-

watela m. Sosnowca w 5 tą rocznicę jego śmierci, na biedne dzieci w Granicy 5 mil. marek, na chrześc. t-wo dobr. w Sosnowcu 5 mil. marek składają synowie Bolesław i Zygmunt.

(Ofiary wpłacone bezpośrednio do kasy t-wa).

Z ofiar złożonych na rzecz t-wa opieki nad Górą Zamkową w Będzinie od 29.X do 30.XI 23 r. Złożono na listy ofiar:

Pp. Borecki 150 tys. mk., Gadowski 3 mil. 750 mk., Gołab 1 milion, Kamiński Ludwik 500 tys. mk., Kępiński 1 milion mk., Kosibowiczowa 2 mil. 365 tys. mk., Kula Stan. 1 mil. 100 tys., Krakowski 250 tys., Pawłowski Kazim. 4 miliony, Retman 570 tys., Rowiński 500 tys., Woliński Ignacy 1 milion, Warchołowa 1 milion 850 tys., Zarzycki 430 tys. mk., Żywociński 2 mil. 700 tys., Kosiński 955 tys., Meter 100 tys., Placek 680 tys., Brzozowski 500 tys., Mańkowski 290 tys., Trenner 200 tys., Opęchowski 1 milion 50 tys., Błażejewicz 2 miliony 298 tys., Nowakowski 1 milion 93 tys., Chrościechowski 100 tys., Sagajło 260 tys., Doborzyński 5 milionów mk., Dobkiewicz 3 mil. 390 tys., Pawowski Bron. 1 mil. 965 tys., Farjaszewski 878 tys., Nordman 6 mil. 318 tys. 400 mk., Starkiewicz 500 tys. mk., Orzędziński 1 milion 789 tys., rada miejska m. Czeladzi (przez p. Jurkiewicza) 115 tys., Swirtun 500 tys., Knowiakowski 190 tys., A. Szeligowski 345 tys. mk., Steinhagen 2 miliony, Borowski 250 tys., Rypp 1 milion mk. i Repliska 800 tys.

Razem 53.731.400 mk. Podług sprawozd.

1-go 20.373.000 „
Złożono ofiar do da. 1-go grudnia 74.104.400 „

Zarząd t-wa uprasza o zwrot nieodesłanych dotychczas list i ofiar.

Za uzbierane od polskiego społeczeństwa miejscowego fundusze, prowadzona była w dalszym ciągu naprawa północno-wschodniego narożnika Zamku i odkopują się rumowiska wewnątrz mieszkalnej części Zamku.

Roboty wykonywane są podług programu zalecanego przez wojewódzki oddział sztuki i kultury, a prace dotychczasowe doznały uznanienia p. wojewody kieleckiego.

Prezes St. Warchol. Skarbnik dr. Walewski.

TELEGRAMY

(Przez telefon.)

Tworzenie nowego rządu.

Warszawa, 17 grudnia.

Dziś rano przybył Thugutt do sejmu i niezwłocznie rozpoczął konferencję z przedstawicielami poszczególnych klubów. Doniosłe znaczenie miała konferencja z przedstawicielami chrz. dem. posłami Korfantym i Hacıńskim. Stanowisko chrz. dem. uległo mianowicie w ostatniej chwili pewnej zmianie, a mianowicie, stanowisko to w pewnym wypadku gotoweby było udzielić poparcia rządowi pozaparlamentarnemu, z tem jednak zastrzeżeniem, że możliwie jak najprędzej uczynione będzie wszystko, aby rząd ten sparlamentaryzować. Poza tem chrześc. dem. uzależniła stanowisko swe od stanowiska, które zajmie, w o b e c usiłowań Thugutta, klub „Piasta”. Wobec tego oświadczenia Thugutt udał się do prezydium rady ministrów o godz. 12 i zainterpelował Wito-

sa, jakie jest ostateczne stanowisko klubu „Piasta” względem jego poczynąń. Witos odpowiedział, że nie jest szefem stronnictwa, ani klubu i wobec tego niczego o tem powiedzieć nie może. Dodał jedynie, że na dziś, na godz. 4 po poł. zwołano plenarne posiedzenie klubu „Piasta” na którym sprawa ta zostanie zdecydowana.

W związku z tem należy się spodziewać, że pos. Thuguttowi uda się w terminie 48 godzin, wyznaczonym mu przez prezydenta Wojciechowskiego do stworzenia gabinetu, wywiązać się z powierzonej mu misji. W przeciwnym razie pos. Thugutt musiałby na ręce prezydenta Rzeczypospolitej zrzec się misji tworzenia nowego gabinetu.

W związku z konferencjami o tworeniu nowego rządu, wy-

GAZETA BANKOWA

DWUTYGODNIK EKONOMICZNY

przynosi prócz bogatego działu Teoretycznego, najświeższe wiadomości o nowych emisjach akcji i warunkach subskrypcyjnych, Walnych Zgromadzeniach, wypłacie dywidendy i t.p. wszystkich Banków i Spółek Akcyjnych w Polsce.

Kwartalna prenumerata

6 złp.

Adres Wydawnictwa:

LWOW, Podwałe 3.

siedzenie sejmu zostało odroczone. Nie odbyły się również za-

powiedziane na dziś posiedzenia komisji ochrony pracy i skarbowej.

Audjencja posła polskiego u papieża.

Rzym, 17 grudnia. Według otrzymanych tu wiadomości poseł polski przy Watykanie, Skrzyński, był wczoraj na 1-godzinnym posłuchaniu u

papieża, w czasie którego omawiano aktualne sprawy polskie, a przedewszystkiem sprawy dóbr martwej ręki.

Bankiet polsko-węgierski.

Kraków, 17 grudnia. Odbył się tu wczoraj bankiet, wydany przez nowego posła węgierskiego na cześć tradycyjnej

przyjaźni polsko-węgierskiej. Na bankiecie tym obecnie były władze krakowskie, ks. biskup Sapiaha i członkowie poselstwa węgierskiego.

Strajk bankowców.

Cieszyn, 17 grudnia. Wybuchł tu strajk ekonomiczny pracowników bankowych. Ja-

ko powód wybuchu strajku podają bankowcy fakt, że banki odmówiły im wypłaty dodatku drożyznianego.

Wypadek automobilowy p. Clemenseau.

Paryż, 17 grudnia. Wczoraj wieczorem b. premier Clemenseau uległ wypadkowi, jadąc samochodem. Samochód roz-

bił się o przydrożne drzewa. Clemenseau został poważnie ranny. Po doraźnym opatrzeniu go w szpitalu Saint Germain, przewieziono go do domu.

Odpowiedź Francji na notę niemiecką.

Paryż, 17 grudnia. Ogłoszono tu urzędowo odpowiedź rządu francuskiego na ostatnią notę niemiecką, w której rząd ten oświadcza, że gotowy

jest ponowić rokowania z Niemcami, ale z góry odrzuca bezwzględnie wszelkie próby uregulowania sprawy odszkodowań niezgodne z postanowieniami traktatu wersalskiego.

Konferencja małej ententy.

Bukareszt, 17 grudnia. Komunikat urzędowy ogłasza program styczniowej konferencji małej ententy, która się ma od-

być w Belgradzie. Według tego programu dojdzie do wspólnego wystąpienia w sprawach ekonomicznych Polski, Rumunii, Jugosławii i Czech.

Rewizja w przedstawicielstwie sowieckim w Genui.

Rzym, 17 grudnia. W Genui przeprowadziły władze rewizję w gmachu sowieckiej misji handlowej. Powodem re-

wizji było wykrycie spisku komunistycznego, który pozostawał w bliskim kontakcie z przedstawicielstwem sowieckim.

(Godzina 2-ga w nocy).

Fiasko misji Thugutta.

Warszawa, 17 grudnia. O godzinie 4 i pół popołudniu zebrał się klub „Piasta”. Obrady zajął Witos, który oświadczył, że klub mógłby się oświadczyć pod pewnymi warunkami tworzenia gabinetu przez Thugutta, o ile zgodziłby się na to również klub chrześcijańskiej demokracji. Oświadczenie to wywołało pewną opozycję w klubie. Przeciw koncepcji Witosza przemawiali posłowie: Bednarczyk, Nawrocki i Dąbrowski.

Po dłuższej dyskusji uchwalono poprzeć tworzenie rządu przez Thugutta.

W tym samym czasie ob-

radował klub chrześc. dem. który uchwalił stanowczo sprzeciwić się zabięciem Thugutta około tworzenia rządu pozaparlamentarnego, przedewszystkiem ze względu na jego skład personalny. Tymczasem bawił Thugutt w Sulejówku, gdzie uzyskał od marsz. Piłsudskiego zgodę na objęcie teki ministra spraw wojskowych.

Po powrocie do Warszawy o godz. 7 zakomunikowano mu uchwały klubów „Piasta” i chrześc. demokr. Na skutek tych uchwał Thugutt odbył konferencję z komisją porozumiewawczą lewicy, poczem udał się do

Belwederu, gdzie zrzekł się misji tworzenia gabinetu. Prezydent Wojciechowski przyjął to zrzeczenie się do wiadomości. Tak się zakończył 4 dzień przesilenia. Jutro rano spodziewane jest desygnowanie przez prez.

Wojciechowskiego nowego męża zaufania. Dziś wieczorem w kuluarach sejmowych wymieniano, jako ewentualnych kandydatów na premiera: Wład. Grabskiego i Ant. Ponikowskiego.

Wyrównanie pensji inwalidzkich.

Warszawa, 17 grudnia. Ministerjum spraw wojskowych wydało okólnik o doliczeniu do pensji inwalidzkich dodatku dro-

żyznianego w sumie 152 proc., jako dodatku za listopad, a także 80 proc. za październik. W ten sposób pensje inwalidów wojennych zostały wyrównane.

Stan zdrowia arcyb. Cieplaka.

Warszawa, 17 grudnia. Według wiadomości z Moskwy, stan zdrowia arcyb. Cieplaka,

więzionego przez bolszewików, w ostatnich czasach znacznie się polepszył.

Rada handlowo-przemysłowa.

Warszawa, 17 grudnia. Dziś zakończono tu obrady rady handlowo-przemysłowej. Sformułowano szereg postulatów, dotyczących ochrony celnej, zniesienia podatku obrotowego od

transakcji eksportowych i wprowadzenia ulg w taryfach kolejowych. Przedstawiciel ministerjum przemysłu i handlu Dąbrowski przyrzekł radzie poprzeć jej postulaty.

Po wyborach w Grecji.

Ateny, 17 grudnia. Wybory w całym kraju zakończyły się zupełnie spokojnie. Ogółem wybrano: 120 republikanów 250 liberalów nierepublikańskich. Król przyjął na posłucha-

niu pułk. Piaspirasa, który wyraził gotowość współpracy z Venizelosem. Król zapewnił przytem, że w walkach politycznych zachowa stanowisko ściśle neutralne.

Zydom każą nosić „żółtą łatę“.

Budapeszt, 17 grudnia. Na uniwersytecie budapesztańskim rozgorzała namiętna walka zmierzająca do usunięcia studentów-żydów z uczelni.

Stowarzyszenia studenckie, należące do organizacji mianującej się ochroną rasy węgierskiej, napadły w sposób brutalny swych kolegów żydów, zmusiły ich do opuszczenia sal wykładowych, a następnie uchwaliły rezolucję, do-

magającą się: 1) zaprowadzenia żydowskiego ghetta, 2) zmuszenia żydów do noszenia na ręce żółtych opasek, czemby się odróżniali od reszty ludności, 3) uniemożliwienia żydom studiów w wyższych uczelniach.

Podczas zażartej bitwy w obrębie uniwersytetu zostało z jednej i z drugiej strony zranionych kilkunastu studentów.

Ruch antysemicki na Węgrzech przybiera bardzo ostre formy.

Cicha aneksja.

Paryż, 17 grudnia. Matin donosi, że Anglja w zupełnej cichości zamknęła wszystkie wejścia do kontynentu antarktycznego i zaanektowała wszystkie nowe odkryte w tamtych stronach zatoki wraz z biegu-

nem południowym. Odnosny dekret opublikowany został jedynie tylko w organie rządowym na wyspach falklandzkich. Te dyskretnie operacje, dodaje dziennik nie poprzedziły żadne rokowania międzynarodowe.

B. RATAJSKI

SOSNOWIEC, NIEMIECKA 5. 3160-72

Zakład tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie, przeróbka starych mebli, materacy i t. p.
WYKONANIE SOLIDNE — CENY B. UMIARKOWANE.

A. BROŻYNA

SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 6.

Największy chrześcijański skład gotowych ubrań męskich, uczniowskich, kurtek na wacie, oraz kołder z własnej pracowni.

Przyjmuje zamówienia z materiałów własnych i powierzonych.

905-22

Pogoda na dziś.

Pogoda zmienna, przejściowe opady, chłodniej, silne wiatry zachodnio-południowe.

Giełda.

Warszawa, 17 grudnia
Dolary — 5.800.000.
Funt — 25.390.000.
Franki szwajc. — 1.020.000
Franki franc. — 307.000.
Liry włoskie — 250.000
Korony czes. — 169.000.
Korony aust. — 81.65
Bony złote — 900.000.

GIEŁDA GDANSKA.
Gdańsk, 17 grudnia.
(W guldenach gdańsk.)
Dolary — 5.80
1 milion mkp. — 1.30.

Z rynku mięsnego.

Warszawa, 17 grudnia
Podaż wieprzy i wołów na sobotnim targu była wystarczającą. Zrzeszenie kupców handlujących trzodą chlewną, końmi, rogaczną

Palta zimowe Palta jesienne Garnitury i Spodnie POLECA:

Magazyn Ubrani Męskich
H. ZAKRZEWSKA
Pogoń, ulica Ciepła 4,
3584-9 dom p. Ruska.

Rozkład jazdy

pociągów osobowych odchodzących i przychodzących na st. Sosnowiec od 1-go czerwca 1923 r.

Odchodzą:
Do Granicy: 0.45, 4.48, 8.45, 16.55
20.05;
Ząbkowic: 2.00, 15.10, 19.25;
Częstochowy: 5.05, 11.55, 13.20,
18.25;
Warszawy gł.: 7.28, 10.17 (posp.),
22.15;
Łodzi kal.: 23.05;
Dębina: 2.40;
Warszawy gdańskiej przez Dęblin:
16.15;
Warszawy głów. przez Dęblin:
23.30 (posp.);
Katowic: 4.49, 6.38 (posp.), 7.10,
7.36, 10.00, 11.35, 13.05, 13.50,
14.50, 16.41 (posp.), 18.10,
19.12, 21.27, 22.40;
Zawiercia: 9.25.

Przychodzą:
Z Granicy: 4.20, 8.15, 12.20, 23.25;
Ząbkowic: 1.12, 19.00, 21.22;
Częstochowy: 11.20, 14.45, 18.00
20.30;
Warszawy głów.: 7.30, 16.36 (posp.)
22.35;
Łodzi kal.: 4.40;
Dębina: 1.45;
Warszawy gdańsk. przez Dęblin:
13.40;
Warszawy głów. przez Dęblin:
6.33 (posp.);
Katowic: 6.50, 7.23, 9.20, 10.12 (posp.),
11.50, 13.15, 15.05,
16.10, 18.22, 19.21, 21.00,
22.10, 23.00, 23.23;
Zawiercia: 13.00.

Stacja Sosnowiec Rad.

Odchodzą:
Do Kazimierza: 6.05, 14.25, 17.35,
21.15.
Przychodzą:
Z Kazimierza: 7.45, 15.35, 19.35,
22.50.

i drobiem przedstawili nowy cen-
nik, obowiązujący od dnia dzisiejszego 15 b. m. I tak cena
wieprzy żywej wagi I gatunku
wynosi — 365 tys. mk. za funt,
II gat. — 330 tys. mk., III gat.
III gat. 300 tys. mk.

Do powyższych cen jako hur-
towych dodane zostaje jeszcze
25 proc. jako kosztów i zysku
detalicznego, co podniesie cenę
przeciętnie od 400 tys. do 450
tys. mk. na funcie. Mięso wo-
lowe: za funt zadniego od 330 tys.
do 360 tys. mk., koszerne od
250 tys. do 500 tys. mk., otoki
od 300 do 500 tys. mk., podroby
od 200 do 300 tys. mk.

Do cen tych jako hurtowych
dochodzi 10 do 15 proc. jako
zysk detaliczny.

A K C J E

(w tys. marek polskich).

- Bank Dyskontowy 4.000
- Handl. 4.100.
- Handl. i Przem. 1.100.
- Kredyt w Warsz. 1.300.
- Powsz. Kredyt 90.
- Zachodni 2.100.
- Zjedn. Ziem. Pol. 925.
- Zw. Sp. Zdobk. 4.200.
- Zw. Ziem. 400.
- Puls 340—410.
- Chodorow 6.600.
- Czersk 750.
- Częstocice 4.200 (1); 4.250 (2);
4.600 (3); 5.000 (4); 5.200.
- Węgiel 7.000 (1); 7.200 (2);
7.350 (3); 7.600.
- Modrzejów 13.250.
- Norblin 1.150 (1); 1.250 (2);
1.775.
- Rudzki 1.880(1); 1.925(2); 2.050(3)
- Cukier 5.900 (3); 6.000.
- Lazy 225.
- Firley bez praw.
- Drzewo 665.
- Cegielski 980.
- Fitzner 7.650.
- Lilpop 850.
- Ostrowieckie 18.500.
- Polski Lloyd 30.
- Parowozy 750.
- Pocisk 775.
- Starachowice 4.125.
- Trzebinia 800.
- Ursus 755.
- Zieleniewski 22.500.
- Zawiercie 425.000.
- Zyrardów 387.500.
- Borkowski 1.050.
- Jabłkowsy 255.
- Zegluga 232,5.
- VII 210.
- Cmielów 1.150.
- Elektr. 2.450.
- Kabel 1.250.
- Klucze I. 1.325.
- Polska Nafta 975.
- Nobel 1.275.
- Nobel VI. 1.175.
- Spirytus 3.850(2); 4.000(3); 4.200.
- Tkanina 170.
- Suchedniów 3.400.
- Skory 120.
- Synd. Rol. 1.800.
- Haberbusch 5.100.
- Siła i Światło 1.100.

**KALENDARZE
NA ROK
1924**

bloczki, terminowe, kie-
szonkowe, marjańskie,
częstochofskie, powie-
ściowe, humorystyczne
i różne inne
HURTOWO i DETALICZNIE
po cenach konkurencyjnych
poleca

Józef Mawski
Skład materiałów piśmieniowych, oraz
Biuro Dzienników i Ogłoszeń.
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23.
33-0-1

Gdzie bliżej!

Magazyn i pracownia obuwnicza

Adam Wrześniewski
sosnowiec, ul. Sielecka 8 i Kościelna.



Mam zaszczyt powiadomić Szan
Publiczność, iż otworzyłem drugi sklep
w Sosnowcu na ulicy Kościelnej
wis-a-wis kina Zagłoby, pozostawia-
jąc również pracownię i magazyn na ul. Sieleckiej 8.

Posiadam na składzie wielki wybór gotowego
obuwia własnej wytwórni.

Wykonuję wszelkie zamówienia z własnych
i powierzonych materiałów.

WYKONYWA SOLIDNIE. — CENY PRZYSTĘPNE.

Pozostaję z szacunkiem

Adam Wrześniewski

NA ŚWIĘTA!

NA ŚWIĘTA!

3582-2

DROŻDŻE OKOCIMSKIE!!!

— Kto chce mieć dobre pieczywo na święta —
ten niech używa tylko

„Drożdży Okocimskich”
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!

Zawsze w świeżym stanie i w każdej
ilości do nabycia u

D. DAFNERA Sosnowiec,
Modrzejowska 25.

DROŻDŻE OKOCIMSKIE!!!

Ważne dla gospodyni!

Ważne dla gospodyni!

PRACOWNIA KUSMIERSKA

wykonują wszelkie roboty w zakresie kuśmierstwa wchodzące.

Futra męskie i damskie, zakłady karakulowe i fokowe, szale lisy
wszelkie kołnierze i muflki, podług najnowszej mody, czapki futrza-
ne i wszelkie reperacje przeróbek uskutecznią się szybko i starannie.

M. ROZENTAL

Sosnowiec, ul. Modrzejowska 8, w podwórzu, parter.

Pierwszorzędny skład artykułów galanteryjnych

M. MERYN, Sosnowiec

— ulica Modrzejowska nr. 22. —

Poleca na święta! — Poleca na święta!

wielki wybór bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej, pończo-
chy, rękawiczki, szaliki, cwetry, oraz najmodniejsze za-
3586-1 kiety wełniane i t. p. po cenach niższych

OLIWA JADALNA

świeżego transportu „Soya extra” w puszkach 5, 10,
20 kg. tylko hurtownie przy odbiorze najmniej 80 kg.
dostarcza 3338-3

Polskie Towarzystwo Handlowe, Kraków, Sławkowska L. 1, tel. 2078.

RESTAURACJE, KAWIARNIE, HOTELE, MAJĄTKI ZIEMSKIE

i interesy różnego rodzaju poleca:

Biuro pośrednictwa realności i majątków ziemskich
ZUPA i S-ka, Królewska-huta, ul. Gimnazjalna 5.
3590-3

Korzystajcie z wielkiej wyprzedaży!!!



W razie, gdyby ceny naszych towarów nie oka-
zały się o 100 proc. tańsze od cen rynkowych lub to-
war nie byłby odpowiedni, przyjmujemy z powrotem
i zwracamy natychmiast pieniądze. Towary wysyła-
my bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki ty-
sięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem za-
kupu jest nasza firma, dowodem czego świadczą ty-
siące listów, napływających z gorącymi podziękowa-
niami za solidność i taniość towarów.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania i kostjumy damskie
Resztki te są z materiałów ubraniowych, pierwszorzędnych fabryk, pełnej sze-
rokości we wszystkich kolorach.

- Cena za 3 metry gat. „A” 7,800,000 mk.
- Cena za 3 metry gat. „B” 12,000,000
- Cena za 3 metry gat. „C” 15,600,000
- Cena za 3 metry gat. „D” 21,000,000
- Cena za 3 metry gat. „E” 27,900,000

Na żądanie Klienta dodajemy pełny komplet podszewki pod mary-
narke, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po marek 5,500,000
7,000,000 i 8,500,000.

Polecamy po starych cenach bostony na czarne i granatowe ubrania.
Boston I 3,500,000, II 5,700,000, III 7,500,000, i IV 9,000,000 mk. za metr.

Materiały na mundury wojskowe, kolory granat, czarny i khaki po
3,500,000, 4,700,000, 5,500,000 i 7,500,000 mk. za metr.

Kangarny krajowe, bielskie i angielskie, bardzo wysoki gatunek we
wszystkich kolorach, gatunek A 7,000,000, gat. B 8,200,000, gat. C 9,500,000

Wooloury na palta jesienne i zimowe czysto wełniane z lewej strony
krata, pierwszorzędne gatunki po mk. 4,500,000, 6,000,000, i 8,500,000 za metr.

Resztki na kupony spodniowe.

Czarne tło w białe paski do ubrań wizyt. po 3,000,000 i 6,000,000 mk
Kangarnowe po 7,000,000, 10,000,000 i 12,800,000 mk.
Struzy specjalnie do konnej jazdy kolor wojskowy lub piaskowy.
Cena za 1 metr najwyższego gatunku 16,000,000 i 20,000,000 mk.

Gotowe ubiory.

Ubrania gotowe z dobrego modnego materiału we wszystkich ko-
lorach po 12,000,000, 16,000,000, 20,000,000 i 25,000,000 mk.

Spodnie gotowe gat. I 3,500,000, 6,000,000, 8,000,000 i 10,000,000 mk.

Spodnie do ubrań wizytowych czarne tło w białe paski po 5,000,000
7,500,000 i 10,000,000 mk.

Spodnie „Struzy” do konnej jazdy po 12,000,000, wyższy gatunek
17,500,000 i 21,500,000 mk.

Palta—jesionki z dobrych materiałów, fasony ostatniej mody. Cena
mk. 14,000,000, 18,000,000, 22,000,000 i 25,000,000.

Kurki na wacie pierwszej jakości p. mk. 7,000,000 i 10,000,000.

Suknie jedwabne trykotynowe z jedwabnej trykotyny po 7,500,000
9,000,000 mk.

Spódniczka szewiutowa cała plisowana po 3,000,000 i 4,000,000 mk.

Materiał pluszowy w prążki różne kolory po mk. 2,800,000 i 3,000,000
za metr.

Szewioty damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, we
wszystkich kolorach po mk. 1,300,000, 1,500,000 i 2,500,000 za metr.

Materiał „Trykotyna” we wszystkich najmodn. kolorach, odcinek
na całą suknie 6,200,000 i 6,800,000 mk.

Płótna na bieliznę, pościel, wysypy, poszewki i t. p. po mk. 800,000,
950,000 i 1,000,000 za metr.

Sztuczka 17 metrów po 13,500,000, 16,000,000 i 17,000,000 mk.

Zefiry na koszule po 800,000, 950,000 i 1,000,000 mk. za metr.

Prześcieradła białe (roz. 2 mtr.) po 4,000,000 i 5,000,000 mk. za sztukę.

„Tyk” na wyspy, najlepszy gatunek, gwarantowane, nieprzepuszczają-
jące pierzy po 900,000, 1,100,000 i 1,300,000 mk. metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzy i powłoki w kraty i kwiaty
po 800,000 i 1,000,000 mk. za metr.

Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 800,000 i 1,000,000 mk. mtr., pod-
wójnej szerok. po 1,600,000 i 2,000,000 mk. metr.

Flanelse gładkie po 800,000 i 1,000,000 mk. za metr.

Flanelse w ładne desenie. po 900,000, 1,000,000 i 1,200,000

Baje na kaftany i halki po mk. 900,000 i 1,200,000 za metr.

Obrusy białe w desenie, duże, na 6 osób po 3,800,000, 4,000,000,
4,200,000 mk.

Ręczniki wałowe trwałe w praniu po 500,000 i 600,000 mk.
gładkie po 1,100,000 i 1,250,000 mk.

Dymka biała na kałesony po 900,000 i 1,200,000 mk. za metr.

Surówka (metka) biała i kremowa po 900,000 i 1,000,000 mtr.

Chusteczki do nosa białe i kolorowe po 3,000,000 i 4,000,000 za tuzin.

Chustki duże, zimowe, ciemne po 7,000,000, 9,000,000 i 12,000,000 mk.

Chustki duże, zimowe, puszyste, śliczne desenie w różnym kolo-
rach 10,000,000, 12,000,000, 16,000,000 i 20,000,000 mk.

Koldry pluszowe, czysto wełniane, desen. puszyste z powodu swych
kolorów i desen. są ozdobą sypialni po mk. 9,000,000, 12,000,000 i 15,000,000

Takie same ciemne bez desen. ze szlakiem po 4,000,000 i 7,000,000

Kapy pikowe na łóżka, kolorowe w ładne desenie po mk. 3,800,000
i 4,000,000.

Koldry watowe, kryte satyną największy rozmiar po 12,000,000
17,000,000.

Koszule męskie zefirowe, dzienne, modne desenie z mankietami i
kołnierzykami po 3,500,000, 4,000,000 i 5,000,000 mk.

Koszule gotowe nocne po 2,400,000 i 2,800,000 mk.

Kalesony męskie 2,000,000 i 2,500,000 mk.

Spódniczki (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 2,000,000
i 2,400,000 mk.

Reformy damskie, białe i czarne, kolor. po 1,600,000 i 2,000,000 mk.

Koszule damskie batystowe z koronkami i wstawkami po 2,500,000
i 2,800,000 mk.

Koszulki i kałesony trykotowe system Jaegera po 3,200,000 i 3,600,000

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zali-
czką pocztową bez zadatku (płaci się przy odbiorze). Za przesyłkę i opa-
kowanie oblicza się podług taryfy pocztowej.

Bez wszelkiego ryzyka!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba
przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

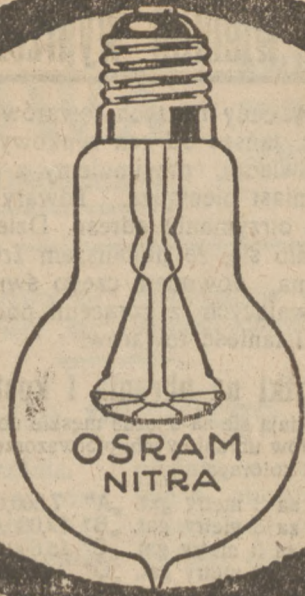
Zamówienia prosimy adresować: 3321-1

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

„WARSZAWSKA KONKURENCJA”

Warszawa, ul. Żelna 51 (róg Królewskiej)

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskę
wezwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do
gatunku towaru i cen. Od naszych klientów otrzymujemy dużo
podziękowań. Ceny podane z zastrzeżeniem.



OSRAM musi być na żarówce.

OSRAM NITRA

Spostrzegawczość i szybkość wzroku zwiększasz przez szczodre oświetlenie!

1375

FIRMA PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT

KRAKOW, RYNEK L. 10

POLEGA PO CENACH FABRYCZNYCH

w wielkim wyborze:

CERATY na stoły i meble DYWANY wełniane i linoleum DYWANIKI—CHODNIKI—PORTIERY—FIRANKI KAPY pluszowe i wełniane na łóżka NARZUTKI na otomany — KOCE WEŁNIANE Kalosze i Śniegowce.

CUKIERNIA „SIELANKA”

w Dąbrowie Górniczej, ulica 3-go Maja, telefon nr. 80

POLECA

PIERNIKI ozdobne na drzewko, królewskie, toruńskie, bomby imperjal, bruki, róże nicejskie z migdałami, tafele miętowe, bakalie, całuski, paluszki i t. p.

Duży wybór czekolad, bombonierek, pralin i cukierków.

3533-3

MERLE w dużym wyborze, jako to: szaty, łóżka, otomany i t. p.

POLEGA FIRMA 3351-3

„MARS”

w Dąbrowie Górniczej, ulica 3-go Maja nr. 7.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż. 15000 mk. za wyraz.

Mebie w dużym wyborze, jako to: szaty, łóżka, otomany i t. p. poleca firma „Mars” w Dąbrowie Górniczej, ul. 3-go Maja Nr. 7.

Sprzedam wioskie Maggini sprzedam Rozmanith, Olkusz fabryka Westen 3393-1

200 akcji „Piaś” sprzedam, wiad. w adm. „Iskry” 3514-1

Sprzedam otomanę kozetkę gobelinową, pluszową i materac. Sosnowiec, Kolałajka 10, oficyna II-gie piętro. 3534-1

Do sprzedania różne meble do wyboru (Sosnowiec) Pogoń Nowopogońska 17 Bracia Antczak. 3545-1

Sprzedam krowe mleczną, plugi i bronę. Kopalnia „Helena” w Dańdówce pod Niwką. 3594-2

Sprzedam dwie kozetki gobelinowe. Wiadomość: Sosnowiec, Czysta 4 w budce. 3618-2

Maszyna do szycia damska oryginalna kryta i aparat do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec Konstantynowska 5 u gospodarza. 3611-2

Otomany kozetki gobelinowe i pluszowe do sprzedania tanio. Sosnowiec, Kolałajka 10 parter. 3624-1

Kredens, salonik, tremo maszyna „Singer” otomany oraz wiele innych mebli. Towarowa 9 m. 8. 3608

Posady i prace.

Zaofiarowane 15000 mk. za wyraz.

Spajacza na prąd (szweiser), siłę pierwszorzędną przyjmie natychmiast kop. węgla „Wańczyków” w Józefowie. 3498-1

Kucharka gospodyni umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz do większego domu. Oferty pod literami „A. B.” do adm. „Iskry”. 3559-1

Potrzebny fryzjerski pracownik na stół lub pomoc na procent Będzin Grobla 5 Pytk. 3574-1

Pomocnik ślusarski z 3-letnią praktyką potrzebny do pierwszej polskiej fabryki haceli „Podkowa”, Sosnowiec, Wiejska 5. 5601-2

Poszukiwane 10000 mk. za wyraz.

Inżynier poszukuje samodzielnego stanowiska w kolejnictwie albo przemyśle metalowym lub drzewnym. Posiada 50 lat praktyki organizacyjnej i adm. nistracyjnej w warsztatach i biurach technicznych większych fabrykach w Rosji i kraju. Mieszkanie konieczne. Oferty sub. „Inżynier” kierować do Iskry Dąbrowa Gór. Sobieskiego 8. 3566-2

Rutynowany buchalter bilansista (izraelita) z długoletnią praktyką poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym. Zgł. pod „RS.” do adm. „Iskry”. 3615-3

Różne.

15000 mk. za wyraz.

Szkoła pisania na maszynie, oraz biuro pisania i przepisywania pism Hermana Lewkowicza, Będzin, Sączewska 29, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. 3507-7

Znaleziony portfel z dokumentami wyd. na imię Icek Majer Ferszter jest do odebrania w adm. „Iskry” z zwrotem kosztów ogłoszenia 3337-1

Dnia 11 grudnia wyszedł z domu i więcej nie wrócił chłopiec Tomasz Telega lat 10 ubrany w ciemne ubranie i brązową czapkę z puszką upada na prawą nogę. Kto by wiedział gdzie się znajduje przesyłony jesto zawiadomienie rodziców. Sosnowiec ul. Florjańska 11 Józef Telega. 3589-1

Werkmistrz z zagraniczną praktyką i szkołą, oraz z praktyką krajową, lat 45. Specjalność: budowa i konserwacja maszyn. Artykuły masowe narzędzie, odlewnictwa masowe pobielanie znajomość języka niemieckiego, Łaskawe zaofiarowania w adm. „Iskry” pod „Kulski” 3598-2

Zaginęła koza szara w białe łaty, z rogami Łaskawy znalazca zawiadomi Michała Dudolę, Srodula ulica Szosta 14. Koszta zwróć. 3599-1 Potrzebny zaraz wspólnik do małej kopalni węgla z kapitałem 1.500 zlp. Wiadomość w administr. „Iskry”. 3618-2

Zgubione dokumenty. 10000 mk. za wyraz.

Surowiec Franciszek zgubił książkę wydaną przez PKU Będzin. 3538-1

Tenenbaum Judka zgubił książkę wojskową wyd. przez PKU Będzin. 3539-1

Herman Łukasik zgubił książeczkę wojskową wyd. w Będzinie Proszę zwrócić do adm. „Iskry”. 5346-2

Plenkiewicz Marja zgubiła książeczkę kasy chorych nr. 143713 wydaną przez polską dyrekcję ubezpieczeń wzajemnych oddział w Sosnowcu. 3552-2

Skradziono na dworcu w Sosnowcu portfel z 5 milionami mkp. książeczkę wojskową wydaną przez PKU Będzin, tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez kadre komp. zapasowej sanitarnej nr. 5 w Krakowie na imię Lucjana Białczykowskiego. 3563-2

Zgubiono świadectwo (lejbryk) oraz książeczkę cechową wydaną przez urząd cechu ślusarskiego w Będzinie na imię Jana Pankowskiego. 3565-2

Kakicki Jan zgubił kartę demobilizacji wyd. przez PKU Częstochowa dowód osobisty wyd. przez mag. Dąbrowa i wyciąg ludności wydany przez gm. Moskaszew. 3567-2

Mielewskiemu Julianowi skradziono książkę wojskową wyd. przez PKU Miechów. 3614-3

Zaginął paszport i dokument wojskowy wydany na imię Mojszek Dawid Nakielski które unieważnia. 3591-1

Dn. 16 grud. zgubiono portfel z papierami wojskowymi na imię Józef Kosmala. Uprasza się o zwrócenie do adm. „Iskry” za nagrodą. 3605-3

Jan Zapart zgubił książeczkę wojskową wyd. przez PKU Miechów dokument meldunkowy z gm. Strzemieszyce. 5595-3

Królicki Władysław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez PKU Będzin. 3596-3

Andrzej Cacała zgubił wyciąg z ksiąg ludności wojskowe papiery wydane przez PKU Będzin, świadectwo śmierci żony i 7 milionów mk. 3596-3

Skarżyński Jan zgubił książkę kasy chorych wydaną na kop. „Paryż”. 3617-3

Michałowski Bolesław zgubił książeczkę wojskową wydaną przez pku. Będzin. 3616-3

Roman Męczarski idąc z Adamem Kopnińskim zgubił portfel z dokumentami wojskowymi. 3612

Zgubiono dn. 10 grudnia na stacji Sosnowiec dokumenty na imię d-ra Jerzego Zakorzynskiego paszport zagraniczny 1923 r. star. Piotrkowskiego) zaświadczenie obywatelstwa polskiego (Warszawa 1921 r. kom. rząd. i odpis dyplomu lekarskiego (Kiljów uniwersytet 1916 r.) niniejszym unieważnia się. Łaskawy znalazca zwróci do adm. „Iskry” za wynagrodzeniem. 3609

Feliks Lewandowski zgubił książeczkę chlebową wydaną na kopalnię „Hr. Renard”. 3610

Zgubiono dowód osobisty wydany przez mag. m. Sosnowca na imię Wawrzyńca Zur i świadectwo górnicze wyd. przez kop. „Joanna” w Bytomiu Łaskawy znalazca zechce zwrócić do adm. „Iskry”. 3608

ZAWIADOMIENIE.

Koło Fabrykantów Wód Owocowo - Gazowych na Województwo Kieleckie

podaje niniejszym do wiadomości swoich odbiorców, że z dn. dzisiejszym zmuszone zostało z powodu zwiększonych kosztów produkcji do ustalenia nowych cen na swoje wyroby, a mianowicie:

Table with 3 columns: Product, Price (mk.), Price (Szkl. wody). Includes items like Lemoniada sztuczna, Butelka czystej gazowej, Syfon, etc.

ZARZĄD.

3600

Sosnowiec, dn. 18-12 1923 r.

KUPOJCIE SWOJÓ U SWEGO!